



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

5 czerwca 2025 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marcin Krajewski (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Agnieszka Góra-Błaszczkowska

SSN Kamil Zaradkiewicz

Protokolant Anna Młyniec

po rozpoznaniu na rozprawie 5 czerwca 2025 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z 11 kwietnia 2022 r., I AGa 6/22,
w sprawie z powództwa I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O.
przeciwko T. spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
o zapłatę,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od T. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G.
na rzecz I. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w O. 4050 zł
wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 12 czerwca
2025 r. do dnia zapłaty tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Marcin Krajewski

Kamil Zaradkiewicz

(R.N.)

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 11 kwietnia 2022 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku zmienił wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku z 5 października 2021 r. i zasądził od pozwanej „T.” sp. z o.o. w G. na rzecz powódki I. sp. z o.o. w O. całą dochodzoną kwotę, tj. 63 945,88 zł z odsetkami.

Zgodnie z ustaleniami faktycznymi Sądu Okręgowego, zaaprobowanymi i częściowo uzupełnionymi przez Sąd Apelacyjny, strony łączyła umowa z 27 stycznia 2020 r., której przedmiotem było wykonywanie przez powódkę na rzecz pozwanej prac każdorazowo określanych w składanych zleceniach. Umowa przewidywała m.in., że terminy wykonywania prac będą ustalane w zleceniach, natomiast w przypadku zagrożenia ich dotrzymania z przyczyn dotyczących wykonawcy zamawiający był uprawniony do zażądania przedstawienia przez wykonawcę programu naprawczego (planu nadrobienia opóźnień) oraz zwiększenia potencjału wykonawczego, a także mógł wyznaczyć wykonawcy termin na usunięcie zagrożenia lub nadrobienie opóźnień. Zgodnie z umową zamawiający był uprawniony do odstąpienia od umowy w całości lub części, gdy stwierdził, że wykonawca nie usunął stanu zagrożenia opóźnieniem lub nie jest w stanie go usunąć w wyznaczonym terminie, jak również, gdy stwierdził, że wykonawca w sposób nienależyty wykonywał prace. W razie odstąpienia od umowy z przyczyn, za które ponosi odpowiedzialność wykonawca, zamawiający mógł żądać kary umownej w wysokości 20% wartości umowy.

W ramach umowy powódka wykonywała m.in. prace izolacyjno-blaharskie w G. S.A. na remontowanej jednostce U. oraz prace izolacyjne w stoczni C. S.A. na jednostce S. Prace na jednostce U. zostały wykonane, a powódka wystawiła za nie 2 faktury VAT na łączną kwotę 143 885,40 zł. Przy wykonywaniu prac na jednostce S. dochodziło natomiast do szeregu nieprawidłowości po obu stronach umowy i ostatecznie prace te nie zostały wykonane.

W dniu 29 kwietnia 2020 r. powódka skierowała do pozwanej wezwanie do zapłaty 4 faktur VAT na łączną kwotę 187 279,50 zł, z której zapłatą pozwana się opóźniała. Faktury te obejmowały wynagrodzenie m.in. za prace wykonywane na

jednostce U. Następnie, pismem z 18 maja 2020 r., pozwana spółka wezwała powódkę do przedstawienia programu naprawczego (planu nadrobienia opóźnień) oraz zwiększenia potencjału wykonawczego w związku ze zleceniem wykonywanym na jednostce S. oraz wyznaczyła siedmiodniowy termin na nadrobienie opóźnień. Jednocześnie pozwana oświadczyła, że nakłada na powódkę karę umowną w wysokości 2000 zł w związku z naruszeniem przez 4 pracowników powódki wynikającego z umowy obowiązku noszenia kamizelek z nadrukiem zamawiającego (pозwanej).

Pismem z 27 maja 2020 r. powódka oświadczyła, że na podstawie art. 490 k.c. wstrzymuje się z wykonywaniem prac na jednostce S., powołując się na obawy o złą sytuację majątkową pozwanej. Pozwana natomiast, pismem z 2 czerwca 2020 r., oświadczyła, że odstępuje od umowy w zakresie wymienionych prac, podając jako przyczynę m.in. nieprzedstawienie programu naprawczego w odpowiedzi na wezwanie z 18 maja 2020 r. i nieusunięcie zagrożenia nieterminowego wykonania zlecenia. Jednocześnie pozwana oświadczyła, że w związku z odstąpieniem od umowy obciąża powódkę karą umowną w wysokości 20% należnego wynagrodzenia, tj. 61 293,33 zł, karą umowną w wysokości 2000 zł w związku z nieodpowiednimi koszulkami pracowników powódki i kwotą 350 zł zwrotu kosztów przepustek dla pracowników powódki. Pozwana oświadczyła, że łączną kwotę z tego tytułu w wysokości 63 643,33 zł potrąca z wynagrodzeniem powódki należnym za prace na jednostce U. Pozostała część tego wynagrodzenia w kolejnych dniach została zapłacona przez pozwaną, choć nastąpiło to już po wniesieniu powództwa w sprawie.

Powódka nie zaakceptowała stanowiska pozwanej, ostatecznie zaś pismem z 28 lipca 2020 r. sama oświadczyła, że odstępuje od umowy w zakresie prac na jednostce S.

W ramach niniejszego postępowania spór między stronami dotyczył skuteczności oświadczenia o potrąceniu.

Odmienne niż Sąd pierwszej instancji Sąd Apelacyjny uznał, że oświadczenie o potrąceniu nie wywarło skutku prawnego. Podstawą tego wniosku było przyjęcie, że w stanie faktycznym sprawy powstały wymienione w art. 490 § 1 k.c. przesłanki powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego przez powódkę jako tę

stronę umowy, która powinna swoje świadczenie spełnić wcześniej. W szczególności Sąd Apelacyjny przyjął, że ze względu na opóźnienia w uiszczaniu wynagrodzenia na podstawie kilku faktur VAT powódka mogła uznać, iż pozwana znajduje się w złej sytuacji finansowej, a tym samym spełnienie świadczenia jest wątpliwe ze względu na jej stan majątkowy. Świadczy o tym nie tylko opóźnienie się w zapłacie faktur, ale również formułowanie zarzutów co do jakości prac powódki, co nastąpiło bezpośrednio po otrzymaniu wezwania do zapłaty. W związku z tym, w ocenie Sądu Apelacyjnego, nie było podstaw do odstąpienia od umowy przez pozwaną i w konsekwencji również naliczenia kary umownej i innych należności.

Pozwana wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego, zaskarżając wyrok w całości. W skardze zarzuciła naruszenie:

1) art. 490 § 1 i 2, art. 649⁵, 649¹ §1 i 2, art. 649³ § 1 i 2, art. 649⁴ § 1, 2 i 3 oraz art. 649⁴ k.c. przez ich zastosowanie w sytuacji, gdy stan majątkowy pozwanej nie był przedmiotem ustaleń Sądów, między stronami istniał konflikt na tle współpracy, a ponadto powódka wskazywała, że wstrzymuje się ze spełnieniem świadczenia do czasu udzielenia zabezpieczenia zapłaty przez pozwaną w jednej z form wymienionych w art. 649¹ § 2 k.c., co w świetle art. 649⁴ § 1, 2 i 3 w zw. z art. 649⁵ k.c. oznacza, że nie mogła się wstrzymać się natychmiast z wykonywaniem prac, gdyż pozwana miała czas nie krótszy niż 45 dni na przedstawienie gwarancji zapłaty;

2) art. 490 § 1 i 2, art. 649⁵, 649¹ §1 i 2, art. 649³ §1 i 2, art. 649⁴ § 1,2 i 3 k.c. przez przyjęcie, że samo opóźnienie w płatnościach jest równoznaczne z wątpliwościami co do stanu majątkowego;

3) art. 490 § 1 i 2, art. 649⁵, 649¹ §1 i 2, art. 649³ § 1 i 2, art. 649⁴ § 1,2 i 3 k.c. przez pominięcie, że uprawnienie do wstrzymania się ze spełnieniem świadczenia, o którym mowa w art. 490 § 1 i 2 k.c., koliduje z uprawnieniem do żądania gwarancji zapłaty na podstawie przepisów o umowie o roboty budowlane i w przypadku skorzystania z tego ostatniego uprawniony nie może się wstrzymać z wykonywaniem prac, gdyż druga strona ma czas nie krótszy niż 45 dni na przedstawienie gwarancji zapłaty;

4) art. 227, 233 § 1 i 2, art. 382 i 387 § 2¹ pkt 1 i 2 k.p.c. przez niewłaściwe uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia w odniesieniu do stanu majątkowego strony pozwanej, w tym przez brak szczegółowych ustaleń faktycznych w tym zakresie oraz przyjęcie, że powódka sprostała w ciężarowi dowodu co do przesłanek z art. 490 § 1 i 2 k.c.

Powódka wniosła o oddalenie skargi kasacyjnej oraz zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Mimo ujęcia w czterech punktach zarzuty skargi kasacyjnej koncentrowały się w rzeczywistości wokół dwóch kwestii:

1) tego, czy w sprawie zrealizowała się przesłanka powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wskazana w art. 490 § 1 k.c. w postaci wątpliwości co do spełnienia świadczenia wzajemnego przez drugą stronę ze względu na jej stan majątkowy;

2) relacji prawa powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego, o którym mowa w art. 490 § 1 k.c., do prawa do żądania gwarancji zapłaty przez wykonawcę w umowie o roboty budowlane.

Oba ze wskazanych zagadnień wymagają oceny w świetle prawa materialnego. W związku z tym już na wstępie należy ocenić jako bezzasadny, łączący się z pierwszym zagadnieniem, ostatni z zarzutów skargi kasacyjnej, w ramach którego skarżąca podnosi, że w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia nie dokonano dostatecznych ustaleń faktycznych w odniesieniu do stanu majątkowego pozwanej spółki. W rzeczywistości Sąd drugiej instancji ustalił, że pozwana opóźniała się z zapłatą należności za kilka faktur, nie odpowiadała na korespondencję w tej sprawie, a zamiast tego zgłosiła zarzuty co do jakości wykonywanych prac. Wykazanie powyższych okoliczności Sąd Apelacyjny uznał za wystarczające dla przyjęcia, że mogły istnieć obawy co do spełnienia świadczenia przez pozwaną ze względu na jej stan majątkowy. Ten ostatni wniosek, który skarżąca zwalcza, został przyjęty w ramach subsumpcji stanu faktycznego pod normę prawa materialnego wynikającą z art. 490 k.c. i podlega ocenie w ramach zarzutu naruszenia tego przepisu. Nie można natomiast czynić Sądowi zarzutu, że nie poczynił jeszcze jakichś dalszych ustaleń faktycznych.

W powyższym kontekście jedynie na marginesie należy wskazać, że Sąd Apelacyjny błędnie uznał odmowę przyjęcia przez Sąd pierwszej instancji, iż w sprawie wykazano złą sytuację majątkową pozwanej spółki, za błąd w ustaleniach faktycznych i naruszenie art. 233 k.p.c. W rzeczywistości Sąd Apelacyjny nie dokonał żadnych nowych ani odmiennych ustaleń faktycznych, a jedynie przyjął, że w świetle tych samych ustalonych faktów można uznać, iż istniały obawy co do spełnienia świadczenia przez pozwaną spółkę ze względu na jej zły stan majątkowy. Jak wyżej wskazano, kwestia ta mieści się w ramach zastosowania prawa materialnego. Powyższa usterka uzasadnienia nie przełożyła się jednak negatywnie na treść rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy akceptuje stanowisko Sądu Apelacyjnego, zgodnie z którym wskazane powyżej ustalone fakty prowadziły do wniosku, że spełnienie świadczenia przez pozwaną mogło budzić wątpliwości ze względu na jej stan majątkowy w rozumieniu art. 490 § 1 k.c. Na tle tego przepisu należy podkreślić, że przesłanką prawa powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego, którego termin spełnienia przypada wcześniej, nie jest obiektywnie istniejący zły stan majątkowy kontrahenta, ale wątpliwości co do spełnienia świadczenia związane z tym stanem. Przesłankę tę należy oceniać, biorąc pod uwagę informacje dostępne dla strony zobowiązanej do świadczenia wcześniejszego, gdyż to ona ma podjąć decyzję co do powstrzymania się ze spełnieniem własnego świadczenia. Jej ocena nie może być wyłącznie subiektywna, co oznacza, że znajdujący się na jej miejscu rozsądnie działający podmiot, dysponujący informacjami dostępnymi dla strony, również powziąłby wątpliwość co do szans uzyskania świadczenia ze względu na stan majątkowy kontrahenta. Bezzasadne byłoby natomiast ocenianie w tym kontekście, czy wątpliwości mogłyby pojawić się w świetle wszelkich obiektywnie istniejących okoliczności, jeżeli wiedza o nich nie była dostępna dla strony zobowiązanej do spełnienia świadczenia wcześniejszego. W typowych sytuacjach wymagałoby to badania ksiąg rachunkowych, stanu rachunków bankowych, poziomu innych zobowiązań i generalnie stosunku aktywów do pasywów po stronie kontrahenta. Przeprowadzenie takiego kompleksowego badania nie jest z reguły możliwe bez zgody drugiej strony, wymaga stosunkowo dużo czasu a niekiedy także zaangażowania wyspecjalizowanych podmiotów. Obciążenie strony zobowiązanej

do świadczenia wcześniejszego ciężarem analizy tych wszystkich okoliczności w praktyce sprawiłoby, że prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wcześniejszego stawałoby się iluzoryczne.

W stanie faktycznym sprawy pozwana opóźniała się z zapłatą niekwestionowanych należności z innych zleceń, nie odpowiadała na korespondencję w tej sprawie, a po otrzymaniu wezwania do zapłaty podjęła formalne kroki kwestionujące prawidłowość świadczenia powódki, co zgodnie z doświadczeniem życiowym stanowi niekiedy wybieg mający na celu usprawiedliwienie własnego opóźnienia ze spełnieniem świadczenia. W tym stanie rzeczy należy uznać, że powódka mogła powziąć wątpliwości, czy sytuacja majątkowa drugiej strony pozwoli jej na spełnienie świadczenia w przyszłości. Bez znaczenia pozostaje, jak w rzeczywistości kształtowała się ta sytuacja, skoro inne okoliczności nie były i nie mogły być znane powódce. Tak np. hipotetycznie pozwana mogła dysponować zasobami pieniężnymi, których wysokość wielokrotnie przewyższała wysokość świadczenia należnego powódce, jednak w sytuacji, gdy powódka o tym nie wiedziała, nie usuwało to jej wątpliwości co do spełnienia świadczenia ze względu na stan majątkowy pozwanej. Z tego również względu bezprzedmiotowe było badanie w niniejszym postępowaniu rzeczywistej sytuacji majątkowej pozwanej w czasie, gdy powódka złożyła oświadczenie o wstrzymaniu się ze spełnieniem świadczenia.

Bezzasadne okazały się również zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące drugiej ze wskazanych powyżej kwestii, tj. stosunku prawa powstrzymania się ze spełnienia świadczenia na podstawie art. 490 § 1 k.c. do prawa żądania gwarancji zapłaty na podstawie przepisów o umowie o roboty budowlane.

Podstawę wstrzymania się z wykonywaniem dalszych prac przez powódkę Apelacyjny wywiódł wyłącznie z art. 490 § 1 k.c., nic nie wskazuje natomiast, aby rozważał stosowanie art. 649¹ i n. k.c. Taka kwalifikacja jest zrozumiała, gdyż zgodnie z przyjętymi ustaleniami faktycznymi trudno uznać, aby zawarta umowa miała charakter umowy o roboty budowlane. Z ustaleń tych wynika w szczególności, że strona powodowa miała wykonać prace izolacyjne na jednostce pływającej

znajdującej się na terenie stoczni, co trudno uznać za wykonanie obiektu w rozumieniu art. 647 k.c.

Niezależnie od powyższego należy również wskazać, że jakkolwiek prawo powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wcześniejszego wynikające z art. 490 § 1 k.c. i prawo żądania gwarancji zapłaty na podstawie art. 649³ § 1 k.c. z założenia mogą służyć ochronie podobnego interesu strony zobowiązanej do świadczenia wcześniejszego, to jednak są to odrębne środki prawne, a relacja między właściwymi normami nie jest relacją normy ogólnej do szczególnej, co nakazuje przyjęcie wniosku, że ze środków tych można korzystać równolegle.

Relacja między normą ogólną a szczególną zachodzi, gdy hipoteza zastosowania normy szczególnej mieści się w całości w hipotezie zastosowania normy ogólnej, a poza tym zawiera dodatkowe szczegółowe przesłanki. Porównując przesłanki zastosowania prawa powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wzajemnego na podstawie art. 490 § 1 k.c. i prawa żądania gwarancji zapłaty, należy wskazać, że w pierwszym przypadku muszą istnieć wątpliwości co do uzyskania świadczenia wzajemnego ze względu na stan majątkowy drugiej strony. W przypadku umowy o roboty budowlane wykonawca może żądać gwarancji zapłaty niezależnie od stanu majątkowego inwestora, którego wypłacalność jest bez znaczenia dla możliwości zgłoszenia żądania (zob. np. wyroki SN z 15 lutego 2017 r., II CSK 236/16, i z 14 września 2023 r., II CSKP 2417/22, OSNC 2024, nr 3, poz. 32). Wyklucza to przyjęcie, że przepisy umożliwiające żądanie gwarancji zapłaty mają charakter szczególny, gdyż gwarancji tej można żądać także w przypadkach nieobjętych art. 490 § 1 k.c.

Również skutki zastosowania obu instrumentów są różne. Zgłoszenie żądania gwarancji zapłaty nie upoważnia do wstrzymania się z wykonywaniem robót przynajmniej do chwili bezskutecznego upływu terminu wyznaczonego na udzielenie gwarancji (zob. art. 649⁴ § 2 k.c.). Z chwilą upływu tego terminu wykonawca może też odstąpić od umowy na podstawie art. 649⁴ § 1 k.c., a uprawnienie takie nie przysługuje na podstawie art. 490 § 1 k.c. Wskazać wreszcie należy, że udzielenie zabezpieczenia, o którym mowa w tym ostatnim przepisie, zgodnie z art. 364 § 1 k.c. powinno co do zasady nastąpić przez złożenie pieniędzy do depozytu sądowego,

natomiast udzielenie gwarancji zapłaty następuje w formie gwarancji bankowej, gwarancji ubezpieczeniowej, akredytywy bankowej lub poręczenia banku (art. 649¹ § 2 k.c.).

Wskazane powyżej różnice sprawiają, że zakresy zastosowania norm i wynikających z nich instrumentów prawnych krzyżują się, co oznacza, że z instrumentów tych można korzystać niezależnie, jeżeli spełnione są właściwe przesłanki. W szczególności, jeżeli strony łączy umowa o roboty budowlane, a stan majątkowy inwestora jest tego rodzaju, że powstają wątpliwości co do spełnienia przez niego świadczenia, wykonawca może zażądać gwarancji zapłaty na podstawie art. 649³ § 1 k.c. i jednocześnie wstrzymać się ze spełnieniem swojego świadczenia na podstawie art. 490 § 1 k.c. Odmienne założenie przyjmowane w skardze kasacyjnej, zgodnie z którym możliwość żądania gwarancji zapłaty wyłącza stosowanie tego ostatniego przepisu, prowadziłoby do paradoksalnego wniosku, że w przypadku umowy o roboty budowlane ustawodawca ograniczył uprawnienia wykonawcy (zazwyczaj zobowiązanego do wcześniejszego świadczenia) w porównaniu do ogólnych zasad wykonania zobowiązania z umów wzajemnych. W rzeczywistości natomiast nie powinno ulegać wątpliwości, że celem wprowadzenia instytucji gwarancji zapłaty przy umowie o roboty budowlane było objęcie wykonawcy szczególną ochroną i przyznanie mu dodatkowych uprawnień.

Powyższe prowadzi ostatecznie do wniosku, że uprawnienie do powstrzymania się ze spełnieniem świadczenia wynikające z art. 490 § 1 k.c. i uprawnienie do żądania gwarancji zapłaty na podstawie art. 649³ § 1 k.c. mogą być stosowane niezależnie od siebie, co skutkuje bezzasadnością zarzutów należących do drugiej wymienionej powyżej grupy.

Z tych przyczyn skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono podstawie art. 98 § 1, 1¹, 3 i 4 oraz art. 99 k.p.c. w zw. z § 10 ust. 4 pkt 1 w zw. z § 2 pkt 6 oraz § 20 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Agnieszka Góra-Błaszczkowska

Marcin Krajewski

Kamil Zaradkiewicz

(E.M)

[SOP]

[r.g.]